

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 17.

Z KRAKOWA DNIA 1 MARCA 1829 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

ZDANIE SPRAWY

Z czynności rocznych Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego, przez J.W. Sebastyana Górskego Fil. Med. Doktora Uniwersytetu Jagiellońskiego Rektora, w temże Towarzystwie Prezydium, na posiedzeniu publicznem w dniu 14 Lutego 1829 roku.

PRZEŚWIETNA PUBLICZNOŚCI!

W dniu dzisiejszym rozpoczynając rok szesnasty prac naszych Naukowych, pamiętkę założenia Towarzystwa naszego publicznem obchadzimy posiedzeniem. Dopełniając, przeto obowiązku mego, mam zaszczyt Prześwietnej i Szanownej Publiczności złożyć sprawę z przeszłorocznego prac naukowych, któremi się Toż Towarzystwo zajmowało, iako prac publicznemu wychowaniu poświęconych. Niem otoli do tego przystąpię, winienem wprzód z przyjemnego wywiązać się obowiązku.

Jaśnie Wielmożny Stanisław Hrabio Wodzicki Senatu Rządzącego Prezisie, Dostojny Rządu i Kraju Narzeczniku, racz przystąpić odemnie w Imieniu Towarzystwa prosić, ażebyś od przyjętego w Gronie Naszém nie zechciał wymawiać się nadal urzędu.

Kollega X. Mateusz Kozłowski, czytał mowę pierwszą Teodora Biskupa Cyru, w piątym Kościoła wieku, wysoką Nauką, szczególną wymową, i świetnymi cnotami zaszczy-

conego, o Opatrzności Boskiej, przez siebie wytłómaczoną, podług edycyi Grecko-Lacińskiej wszystkich dzieł Teodora wypracowanej przez Jana Ludwika Schulze w Halli r. 1760 do 1774, w pięciu Tomach. W tej pierwszej Mowie, wyliczywszy Teodora, różne błędy, uwłaczające Bogu, i JEGO doskonałościom, stanowi zwałczyc w dziesięciu następnych mówach, bezbożność, która zaprzeczać chce Bogu Opatrzności, nienależąc Rządów Boskich do światem, w zawiadywaniu rzeczami stworzonymi i onych kierowaniu, do zamierzonych od Boskiej Mądrości celów.

Kollega X. Jan Stanisław Przybylski w pierwszej części swej rozprawy, rozbiarał i zbijał lekkomyślne mniemania i zarzuty, któremi nieprajacy Religii zeszłego wieku Pisarze, cuda w piśmie świętém, a szczególnież też w nowym Zakonie obcięte, w podeyrzenie wprowadzać usiłowali.

Kollega Adam Krzyżanowski czytał rozprawę o różnicy organizacyi władz Sądowych, a w szczególności o Sądzie przysięgłych w Sprawach Cwilnych, według Prawodawstwa Angielskiego.

Kollega Antoni Matakiewicz w rozprawie swojej rozbiarał przyczyny mniejszej lub większej obfitości plodów literackich, tudzież rzadkości dzieł klasycznych.

Kollega Julian Sawiczewski czytał rozprawę o historii Polacy, w której przewodzić nawiązanie do ludów polski, wykazał zbawienne skutki z Instytucyi polowych i z urządzeń przez Panujących wydanych, na dobro moralne i fizyczne, poddanych so-

bie ludzi spływające. W końcu tej interesującej rozprawy przywodził ustawy policyjne lekarskie w naszym Kraju dawniej ogłoszone, i takowe z korzyścią dla chwały naszego narodu z podobnemiż Ustawami oświeconych ludzi porównywał.

Kollega Józef Markowski czytał rozprawę o wodach mineralnych w ogólności o wodzie Szczawnickiej w szczególności. Opisał tej wody własności fizyczne i chemiczne, rachunkiem matematycznym wykazał skład i stosunek żywiołów do niej wchodzących. Nareszcie zgruntownych swych rozumowań wywiódł, iż woda ta bardzo się zbliża do wody Karlsbadzkiej, przez swoje uprzynioszenie kwasem węglkowym, solanem i węglanem sody. A ztąd zbawienne jej skutki w leczeniu chorób różnych, a mianowicie w zatkaniach, czyli obstrukcyach wnętrzości i trzewow, szczególnież zaś wątroby i śledziony wywodził.

Kollega Tytus Hr. Dzieduszycki, nadstąpił opisanie głowy petryfikowanej Nosorożca zwanego Trichorinus z uwagami nad petryfikatami w ogólności i ich stosunkami do teoryi ziemi, które Kollega Aloyzy Rafał Estreicher na Posiedzeniu Towarzystwa Naukowego odczytał.

Tenże Kollega Aloyzy Rafał Estreicher, czytał Towarzystwu ułożone przez siebie, następnie drukiem ogłoszone Zdanie Sprawy szczył opisanie o Zgromadzeniu w Berlinie uczonych z różnych stron Europy Mężów, w miesiącu Wrześniu roku zeszłego pod Prezydencją Humboldta odbytem, a to w celu czytania Rozpraw, i udzielania sobie nawzajem nowych odkryć i wiadomości, w przedmiotach Fizyki, Chemii, Historii Naturalnej i Nauk Lekarskich.

Kollega Roman Markiewicz złożył Towarzystwu Tablicę rozszerzania się wody od 0 do 100 stopni Celsyusza wyrachowaną, wrzaz z Rozprawą objaśniającą Historię i trudności zachodzące w oznaczeniu punktów największego jej zgęszczenia. Punkt ten uważał, iż nie jest razem punktem największego oziębienia się wody, ale się o kilka stopni nad 0 znajduje, który teraz podług najnowszych badań Hoellstroema przy pomocy udytych od tego rachunków, oznaczony został w roku 1823, że jest w $4^{\circ} 1'$ Celsyusza nad 0. Dotąd naydokładniejszą mieliśmy Tablicę podaną w dziele Fizyki sławnego Biota, która była wyrachowana do stopnia naywię-

kszego zgęszczenia. W tym więc interesującym przedmiocie, Kollega nasz z właściwą sobie gruntownością i precyzją, pracę Biota zbagacił i matematyczny rachunek Hoellstroema o 70° powiększył.

Kollega Karol Hube czytał wykład o twierdzeniach P. Monge, podanych w drugim Tomie Korrespondencji Politechnicznej h, dotyczących się powierzchni drugiego rzędu. Przydał uwagi nad dowodzeniem tych, które się tyczą średnic sprężonych, równoległych w dwóch powierzchniach, w jakimkolwiek położeniu będących, umieszczonych w Tomie II teyże Korrespondencji i nad wyjątkami, którym to twierdzenie ulega, dołączając dowód analityczny ostatniego twierdzenia, w przecięciu się z sobą dwóch powierzchni drugiego rzędu na trzeciej opisanych.

Kollega Maksymilian Weisse złożył Towarzystwu wykaz obserwacji i rachunków w Obserwatorium Astronomicznem Uniwersytetu Krakowskiego w r. 1828 skuteczniejszych, tak względnie gwiazd stałych i Komety jakoteż meteorologicznych, tudzież tablice współrzędnych planet i rachuby czasu, które to Tablice w drukarni Braci Gierzkowskich są pod prasą.

Członek honorowy Towarzystwa Naukowego JW. Wacław Hrabia Mier Tłomacz Jerolimy wyzwolony Torkwata Tassa, czytał Towarzystwu Naukowemu kilka Apologów, w których gieniusz i uwielbioną łatwość i naturalność Lafontaine do bogactw oyczystej poezyi szczęśliwie przyswoił.

Kollega Paweł Czaykowski czytał rozprawę o życiu i wymowie Sgo Jana Chryzostoma, w której wykazał stan oświecenia na zachodzie i wschodzie, panujące obyczaje, i różne odmiany polityczne, jakie zaszły w wieku IV Chrześcijaństwa, trzymając się Dziejów tak kościelnych jako i świeckich Pisarzy, a prócz tego wyłożył piękniejsze ustęp z Homilii tego Sgo Ojca, przytaczając swoje uwagi ogólne nad owoczesną wymową.

Kollega Karol Mecherzyński czytał rozprawę o kwitnącym stanie Nauk w Polsce w wiekach dawniejszych, w której powoławszy naywymowniejsze w tej mierze świadectwa Sylwiusza, Schedela, Manuzzego, Erasmusa, Tuana i wielu innych sławnych z wysokich zalet i światła, głośniejszych w uczonej świecie męźw, zniweczył niektórych Pisarzy obelgi pod względem Nauk i ogólnego ukształcenia w zawistnej namiętności na Polskę miotanych.

Na tem kończąc ten wierny rys prac naszych naukowych, z kolei winniem teraz oświadczyć iż Tom XIII Roczników niebawnie opuści prasę drukarską, oraz wyliczyć dary, które Towarzystwo w roku zeszłym otrzymało.

Imperatorski Uniwersytet Wileński w dniu 25 Czerwca r. z. 1828 obchodząc uroczyste pamiątkę założenia swojego przez Wiekopomnego Stefana Batorego przed 250 i odnowienia przez błogosławionę panią Cesarza Alexandra I przed 25 laty, żeby dzień tak świetny i zaszczytny dla swego Uniwersytetu, podał do wiadomości różnych Instytutów Naukowych, pamiątkę tę utrwalił wybicciem wielkiego srebrnego Medalu, którego jeden Exemplarz z uczuciem wdzięczności i uwielbienia odebrawszy, w zakładach swych Naukowych, jako hołd Wielkim i Wspaniałomyślnym Monarchom poświęcony umieścić postanowiło Towarzystwo.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk Królewskie Warszawskie nadesłało nam Tomy XVIII i XIX Roczników swoich.

JW. Stanisław Hrabia Wodzicki Prezes Senatu Rządzącego ofiarować raczył Towarzystwu Naukowemu VI Tom dzieła przez siebie napisanego o hodowaniu roślin, tudzież jeden Exemplarz Pamiętnika Ogrodniczego przez siebie wydawanego.

JW. Józef Hrabia Załuski Kurator Jenerałny Instytutów Naukowych przesłał do zakładów Towarzystwa naszego.

Imo. Numizmat Konsularny z napisem Proculcius, który już za czasów Pliniusza, bardzo był szacowany.

2do. 147 Exemplarzy rozmaitych monet z czasów panowania Cesarza w Rzymskich Dominicyana i Trejana.

Potrzejcie Medale trzy Reichla rodem z Woiewództwa Lubelskiego, wyrażające Trzech Najjaśniejszych Monarchów, Krainy Naszej Najłaskawszych Protektorów.

Poczwarte Monety Tureckie z Wyprawy Warneńskiejszej sztuk 10, między temi złotych monet 4 i jeden bardzo piękny Numizmat Grecki z czasów starożytnych.

Popięte Bursztyn w kształcie szkła szlifowany, powiększający i zapalający przedmioty. Poszite Pudełko Szlimaków i Konchiliów w okolicach wsi Grabek uzbieranych.

Posiadme Portret Rembrandta sławnego Malarza, Mistrza Szkoły Flamandzkiej, czarną kredą przez Leona Bizackiego Ucznia Korpusu Kadetów Kaliskiego odrysowany.

Po osme Rysunek Topograficzny przedstawiający widok wawozów, piórem gęsim przez Jana Krzakowskiego Ucznia w Kaliskim Korpusie Kadetów uskuteczniiony.

Za pośrednictwem zaś Tegoż JWgo Kuratora Jeneralnego Instytutów Naukowych.

JW. Józef Hrabia Sierakowski Radzca Stanu Królestwa Polskiego darował Towarzystwu naszemu starożytny obraz Królowej Polskiej Jadwigi. Zaś W. Reichel Radzca Nadworny Państwa Rossyyskiego, dwa brązowe popiersia z Gabinetu osobliwości Króla Stanisława Augusta. Jeden wyobraża Stanisława Poniatowskiego Jenerała przy Karolu XII Królu Szwedzkim, a drugi Michała Xcia Czartoryskiego Kanclerza W. X. Litewskiego.

JW. z Książat Sanguszków Hr. Ostrowska złożyła Poezję Adama Mickiewicza z popiersiem Autora w Paryżu wytwornie wydane.

JO. Książę Henryk Lubomierski przysłał Towarzystwu Podróż do Chin w dwóch Tomach przez Kochańskiego napisane, tegoż samego dzieła dał jeden Exemplarz Bibliotece naszej JW. Artur Hr. Potocki, a trzeci exemplarz sam Autor Towarzystwu przysłał.

Tenże JO. Książę Jmóść Lubomierski przez ręce Wgo Adama Rościszewskiego nadesłał dla Towarzystwa Historję Polską w języku Włoskim przez Józefa Tamboroni w dwóch Tomach wydaną.

JW. Adam Hr. Plater przysłał w książkach 1. Esthnische Schprachlehre von August Huppel Tom jeden 2. Waza Wakodar von Johan Hender Tom I. 3tio Lettischer Wörter und Nahmen Lexicon zwey Theilebel. W kamieniach zaś przysłał, 1. granit czyli sienik z Labradorami z Krasławic nad Dzwinią, 2. granit zielony z krzysztalami Felspatu adularia z nad brzegów Dzwiny. Oba te gatunki wedle mniemania Dawcy, mają należeć do skał granitowych Finlandzkich.

Znane zaszczytnie w kraju naszym w względzie literatury oyczystej WJ Panna Tańsk, Autorka Pamiętki po dobrej Matce, obdarzyła Bibliotekę naszą wszystkimi pismami swoimi, do tej chwili przez siebie wydanemi.

W. Adam Junosza Rościszewski Obywatel Galicyi, członek honorowy naszego Towarzystwa, powiem, wracając dług prawdzie, na szczerobliwszy w ofiarach dla nas, po cztery kroć obesłał nas w tym roku różnemi i wznacznymi ilościami daremni, tak, iż włączaniem onych w szczególności, może obraźliwym skromność samego Dawcy. Dla

z tego zbiorowo tylko i w ogólności tu powiedzieć dla skrócenia znajduję się spowodowanym, iż 59 różnych już dzieł, już książek, przysłał nam i to w rodzimych przedmiotach, po większej części Literatury Oczystej tyjących się i w Krajach Galicyjskich wydanych, tudzież znaczną ilość o gospodarstwie krajowem nauczających, iakoż dosyć alutnych i krótkich pism, z powodu rozmaitych okoliczności drukiem ogłoszonych. *Powtórę* blachy do medalu ku czci ś. p. Józefa II. Ossolińskiego w Wiedniu jedną a drugą swym kosztem wyrzynane, medal nagrody dla Szkół Gimnazjalnych w Galicji brązowy, tudzież kształtnie zrobione pudełko z medalionem zaskłem, w którym jest pieniądz srebrny i miedziany z chwili obłożenia Zamościa. Potrzebie w rycinach przysłał 58 obrazów z Litografii Lwowskiej, różne widoki i zasłużonych tak Polaków jak innych Narodów mężów wyobrażających, a w ostatnim oddziale przysłał nam 102 sztuk rozlicznych widoków, tudzież litografowanych Portretów wielu znakomitych mężów z oświadczeniem jednogłównym życzenia, aby wszystkie te ryciny w jeden Volumen oprawione zostały. Przez dopełnienie życzenia Tegoż szczerobliwego Dawcy, uiszczone zostały i Towarzystwa chęci uświetnienia pamiątki imienia i przychylności Jego dla Instytutów naszych Naukowych. Nie mogę tu przemilczeć wyrażonej przez Niego do Prezydującego tej pięknej myśli, aby obrazy Sali Jagiellońskiej, wystawiające najznakomitsze zdarzenia tej Starożytności Królestwa Polskiego Szkoły, miłośnikom sztuk pięknych i zabytków Starożytności udzielonemi być mogły. Podzielamy zaiste wszyscy te chwalebne Szanownego naszego Członka życzenia, i jednakże do tej chwili samemu tylko nadziejami cieszyć się musimy, dopóki z kolei przyjaźniaysze dla Towarzystwa Naukowego pod względem funduszu nie nadejdą się i nie nastąpią okoliczności.

W. Feliks Paweł Jarocki Fil; Dr. Zoologii w Królewskim Uniwersytecie Warszawskim Professor, nadesłał Towarzystwu dzieło swoje o Zoologii w Ściś Tomach w Warszawie wydane, tudzież dwie bardzo piękne i interesujące Ręzprawy monografią szarańczy i o przedzących pańkach.

W. Joachim Lelwiel przeznaczył Bibliotecę naszej dzieło swoje o początkowem Pradawstwie Polskiem,

W. Sękowski Professor języków wschodnich w Uniwersytecie Petersburskim, darował Towarzystwu następujące Książki sur les origines Russes par Msiere de Stammer, tudzież Lettres de Intundiu Oglu Mustafa Aga.

W. Rafał Sekretarz Towarzystwa Północnych Starożytności, nadesłał Rocznik przez siebie wydany i List do Towarzystwa.

W. Marek Antoni Jullien cztery rozprawy w różnych przedmiotach przez siebie wydane.

W. Alojzy Rafał Estreicher w tegorocznej podróży uzbierane, złożył Towarzystwu mineralny, Konchy morskie, korale, zwierzokrzewy i t. d. ogółem sztuk 312, to jest mineralów 105, zwierzokrzewów 190, a przytem różne inne rzeczy i owoce zagraniczne, co wszystko do właściwych Gabinetów, wedle wykazów przez Dawcę sporządzonych, przesłane i złożone zostało. Nadto ofiarował 3 medale na miedzi, na pamiątkę Zjazdu w Berlinie bardzo pięknie wybite, które do zbioru Numizmatów w Bibliotece, oraz Mowę Alexandra Humboldta i kilka pism z tej okoliczności wydanych, dla Biblioteki Uniwersytetu odkazał, co wszystko tamże złożonem zostało.

W. Ignacy Woźniakowski Med: Dr. darował piękny duży srebrny medal na cześć sławnego Archiatra Szpitala w Wiedniu z powodu uzdrowienia Najjaśniejszego Cesarza Jmci Austrii Franciszka I. tudzież drugi również srebrny duży medal na cześć Jana III. Króla Polskiego wybite, i pieniądz Turecki, piastrem zwany Towarzystwu ofiarował.

W. Floryan Sawiczewski Med: Dr. złożył w ofiarę Książki Noticea sur le Zodiaque de Deudera. Belisair über den Unterricht der Blinden.

W. Julian Sawiczewski Dr. Med: Krotęfile o Destyllacyi w języku Niemieckim.

W. Adam Czapski Inspektor Instytutów Naukowych 9 sztuk Numizmatów w wsi Paczultowicach w Okręgu W. M. Krakowa wynalezionych, z których jeden jest z czasów Adryana Cesarza, cztery Trajana, dwa Antoniusza, a jeden Marka Aureliusza.

W. Jan Zienkowski Med: i Chir: Dr. złożył dzieło swoje o wełnie i owcach.

WW. Militysz i Wuk Stefanowicz Serbilonie, przesłali po dwa dzieła przez siebie wydane.

W. Węgrzecki Stanisław przesłał Książkę i rozbiór dzieła pod tytułem Upominek

Pleszki Podlasiianina, rzecz o sukcesyi czyli uwagi nad prawem przyrodzonem do spadku, w Warszawie w Drukarni Gałęzowskiego, roku 1828.

W. Frankowski kilka ważnych dzieł do Historii Kościelney wieku XVI. odnoszących się.

W. Jan Łoboyko Professor w Uniwersytecie Wileńskim Poezye duchowne i moralne po Rossyjsku.

W. Ferdynand Koisiewicz O. P. Dr. Zastępca Professor trzy dzieła medyczne i różne mapy.

W. Schön O. P. Dr. własne pismo der Sieg des Glaubens.

W. Konstanty Hoszowski O. P. Dr. złożył Towarzystwu w ofiarę, Grammatykę Geograficzną Ładowskiego w dwóch częściach i Herbarz Chmielewskiego w Warszawie wydany.

W. Ignacy Wesseli jeden Numizmat Rzymski z papowania Adryana i trzy z czasów Trajana.

W. Henryk Salomoński trzy dzieła w języku Niemieckim, tudzież dwa Numizmata z czasów Trajana.

W. X. Benedykt Czasiński Karmelita, złożył Numizmat Rzymski z czasów Trajana.

W. Borzęcki darował Książkę Münsteri Cosmographia.

JP. Festner Monaldiniego Tablice Chronologiczne druk em kopersztynowym Włoskim odbite i inne dzieła.

JP. Krypiu Barszczewicz Kunratha medicina destillatoria et medica, jedno z pierwszych w wieku XVII: dzieł Chemicznych.

JP. Franciszek Grünbaum 6 Numizmatów z czasów Trajana i jeden z czasów Cesarza Adryana.

JP. Medyński kilka Książek starych druków Polskich.

Bezimienny ofiarował najprzód Kopie ważnych listów Jana III. i Małachowskiego Jana Biskupa Krakowskiego. Powtórne Spis miast, wsi i osad w Królestwie Polskiem z polecenia Komisyyi Spraw Wewnętrznych i Policyyi w 2ch Tomach in 4to w r. 1828 wydany. Porzeczcie Holchenii yita Patembachii Samossii 1664 in 4to.

Szanowni Mężowie! za te dary wasze przyjmicie najczulsze od Towarzystwa naszego podziękowanie, pomysłne są dla pań i uczących się skutki, są niezawodną re-

komyą najprzyjemniejszą dla serc waszych nadgrody.

Od smutney konieczności wspomnienia, iż Towarzystwo nasze w roku zeszłym dwóch przez śmierć utraciło Członków Mikołaja Hoszowskiego O. P. Dra i byłego Professora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Senatorsa Rz. cz. polskiej Krakowskiej, tudzież Teodora Orłowskiego Fil: Dra po 35cioletnich pracach i zasługach w stanie Nauczycielskim, Licealnego Emeryta, przechodzę do oświadczenia tej przyjemney wiadomości, iż towarzystwo nasze przez znaczną liczbę Mężów tak w kraju jak za granicą, dostojnością, cnotami obywatelskimi, talentem lub pracami uczonymi znakomitych zaszczytnie, pomnożone zostało, przez zaproszenie

Na Członków honorowych:

JW. Stefana Hrabiego Grabowskiego, Jenerała Dywizyi Woysk Polskich, Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, wielu Orderów Kawaleru.

JW. JX. Antoniego Bystrzonowskiego S. T. Dra Senatorsa Rzplitey Krakowskiej, Opata Kommandantaryusza Mogilskiego, Kuziosza Prałata Katedralnego Krakowskiego.

JW. Jerzego Hrabiego Bouquie wielu uczonych Towarzystw Członka, Prezesa Towarzystwa Ekonomicznego w Pradze.

W. JX. Siarczyńskiego Prefekta Biblioteki Ossolińskich we Lwowie, Proboszcza w Jarosławie.

Na Członków czynnych przybranemi zostali:

W. Karol Mecherzyński Fil: Dr. w Liceum Krakowskiem S. Anny, Literatury Polskiej i Łacińskiej Professor.

W. Walenty Kuławski Fil: Magister w Liceum Krakowskiem S. Barbary, Literatury Polskiej i Łacińskiej Professor.

A na Członków korespondentów:

W. Jacek Krusiński Radca Dworu Państwa Rossyjskiego.

W. Jan Gwalbert Pawlikowski Nadworny Sekretarz Najjaśniejszego Cesarza Jmci Austriackiego.

W. Joachim Lelewel wielu Towarzystw uczonych Członek.

W. Felix Paweł Jarocki Fil: Dr. Zoologii w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie Professor.

W. Kazimiera Brodzieński Professor Literatury Oczystey w Uniwersytecie Królewsko-Warszawskim i tegoż Uniwersytetu Sekre-

W. Villenave Członek wielu Towarzystw uczonych.

W. Maxymilian Habicht Professor w Akademii Wrocławskiej.

W. Woyciech Korneli Stattler w Sztuce malarskiej Artysta celujący.

Te są znakomitsze czyny i wydarzenia, które w roku skończonym zasłżyły w dziejach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego. Obeymują one poświęcenia i przysługi nie tylko dla młodzi teraz wzrastającej i sposobiaczy się do usług publicznych Kraju, ale nawet zawierają w sobie pewną rekompensatę dla i korzysci przyszłych pokoleń. To albowiem troskliwość sięgająca przyszłości, dała prawom i usładowaniom Towarzystwa naszego, cechę i piętno ducha publicznego, który nie tylko utrzymuje stan obecny i ożywia, ale nawet zagrzewa do wytrwałości dla dobra ogólnego.

Z Warszawy d. 19 Lutego.

Nayaśnniejszy Cesarz i Król postanowieniem z dnia 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. nayłaskawiey mianować raczył J. Pana Leopolda de Wertheimstein, w Wiedniu, Kawalerem orderu S. Stanisława klasy IV.

Doszły nas uwagi i spostrzeżenia niektóre, tyczące się handlu płodów tutejszych w Gdańsku, które tu zamieszczamy.

Z b o ż e.

Trudno jest ocenić stanowczo korzyści spodziewane u nas w tym roku z handlu zboża. Lubo wątpić nie można, iż pszenica, szczególniey pierwszego rzędu, utrzyma się w cenach wysokich, skoro Anglia i Francya wiele iey potrzebować będą, dla poprawienia własney pośledniej, iaką zebrały w roku zeszłym; chybione wszakże po większey części zbiory ziarna tego w kraju tutejszym, mierne mu ztąd rokuiały pożytki. Biorąc jednak na uwagę stan rzeczy obecny, a zapasy zboża w Gdańsku i w różnych krajach, oraz w An-

glii, mnieysze będąc, niż zwyczajnie w innych latach, to na cenę ich dalszą wpływ pomyślny obiecuje.

M q k a.

Jeden tylko zakład w Gdańsku posiada sposób takiego przyrządzenia maki: ażeby ta wytrzymała dalekie prowadzenie. Uważano, iż wyrob i wysyłanie maki zmniejszaia się w miarę, iak się wznosi cena pszenicy, i nawzajem; oraz że trudno otrzymać korzyść z maki, skoro cena iednego łasztu pszenicy przechodzi 720 zł. Pol. Wszakże wyszło z Gdańska w ciągu 1828 roku 7463 beczek maki po 189 funtów Berlińskich i 12,100 worów sucharów, ważących przeszło 12,000 cetnarów.

Drzewo Sosnowe.

Liczne upadłości, które dotknęły handel w Anglii na początku roku 1826, zatałmowanie znaczne i zniżenie ceny drzewa po-ciągnęły za sobą. Wszakże zdaie się: iż nadeszła chwila, w której zapasy budulcu dotąd nagromadzone, w Anglii powoli spotrzebowano, a przeto polepszenia się handlu tego oczekiwac można. Już w iesieni roku zeszłego odebrano kilka zleceń na belki i deski sosnowe, i podług wiadomości z Anglii, zdaie się: iż kraj ten potrzebowac będzie wiele drzewa budowlanego w ciągu roku bieżącego; a gdy zapasy w Gdańsku są szczupłe, wnosic wypada: że transporta tuteysze tak belek iako i drzewa okrągłego na deski, znajda korzystny i łatwy odbyty. Ale należałoby, ile możności, wyprawiać tylko belki celnego gatunku; przyznać bowiem wypada: iż zły gatunek drzewa, które z Polski w ostatnich czasach wysyłano, stał się poniekąd powodem: iż ze stratą ie sprzedawano. Na handlu tym cięży duże cło w Anglii. Belki sosnowe np. wprowadzane z morza Bałtyckiego, placą od miary ład zwanej (50 stóp kubi-

cznych) 55 szylingów cła, czyli zł. 2 gr. 6 Polskich od jednej stopy kubicznej, podczas kiedy drzewo z Kanady płaci tylko 12 gr. Pol. od stopy kubicznej. Dla tego najmniejsze zniżenie ceny drzewa w Anglii, przyprowadzi handlujących o wielkie straty, iak okazuje rachunek następujący:

Belka sosnowa, trzymająca 50 stóp kubicznych, w dobrym gatunku, kosztuje w Gdańsku około . . zł. Pol. 42.

Prowadzenie do Londynu ty-

leż czyli około . . . — 42.

Zabezpieczenie i zlecenie . — 21.

Cło Angielskie . . . — 111.

Razem zł. Pol. 210.

Za tę cenę Kommissant w Anglii sprzedać ią może bez zysku ani straty; jeżeli zaś cena spadnie tylko o 10% co czyni 21 zł. Pol. na belce, właściciel drzewa wysłanego otrzyma za belkę tylko 21 zł. Pol., czyli straci połowę kapitału, który zapłacił kupcowi Polskiemu, a jeżeliby cena spadła o 20%, wtedy straciłby cały swój wyłożony kapitał; co często się zdarza, kiedy znaczne transporta drzewa nagle przychodzą z Kanady. Wszakże Kanadyjskie drzewo jest miękkie i prędko pruchnieie. Były przypadki w Anglii: że domy z niego stawiane po 3 lub 4 latach obaliły się, kiedy budowane z drzewa sprowadzonego z portów Bałtyckich, trwają po spolicie 20 do 30 lat. Są wnioski: aby Władza kraju tego przez korzyść dla konsumentów Angielskich skłoniła się do zniżenia cła o 20 zł. Pol. na load, czyli 50 stóp kubicznych, które cło, lubo jeszcze 4 1/2 razy większe od tego, iakie ponosi drzewo Kanadyjskie, oswobodziłoby jednak handel ten z niebezpieczeństwa, teraz onemuż towarzyszącego. Wreszcie zapasy w Gdańsku wynoszą 35,000 sztuk belek i około 36,000 sztuk drzewa okrągłego,

Towar Dębowy.

Podług wiadomości doszłych z Francji i Anglii, potrzeba klepek w obu tych krajach raczej pomnażać niż umniejszać się zdaie, coby ceny przyszłoroczne, w porównaniu z ostatnimi, powinno poprawić. Dla pomyślności wszakże tego handlu, należy zwrócić uwagę trudniących się wyrabianiem klepek, na okoliczność ważną nader w handlu onychże:

Klepki dębowe przychodzące z Polski (wyjąwszy z nad Bugu) zbyt są cienkie; kupcy zaś Angielscy i Francuzcy, żądają aby trzymały najmniej 2 3/4 cali Paryżkich grubości, a 5 1/2 szerokości (*). Klepki Sześcińskie, pochodzące z nad Odry i Warty, właśnie teysą miary, i dla tego odbył maig łatwy. Chąc zatem z niemi wytrzymać współubieganie, należy zastosować się do potrzeby i żądań kupujących. Różnica ta w grubości nie wiele przyczyni kosztu, a gdyby dostarczono klepki tak, iak ich w handlu żądają, sprzedaż dla tej jednej przyczyny w porcie Gdańskim mogłaby się podnieść, gdyż gatunek drzewa tutejszego jest od wielu innych lepszy. Dostrzeżenie to, zrobione na miejscu, nie uydzie pewnie uwagi właścicielom lasów i wyrabiających klepki w Królestwie.

Sprzedaż bali dębowych w roku zeszłym była nader niepomysłna, z powodu, iż budowanie statków w Anglii i portach Bałtyckich bardzo zwolniało. Mniemają jednak, iż w roku leżącym nie obeydzie się bez znacniejszego ich stawiania, przez co pokup na bale dębowe powiększyć się powinien.

Dotychczas nader mało belek dębowych przychodziło z Polski; kupcy zaś w Gdańsku znaleźli nowy odbyt na nie we Francji i Anglii; byle zatem starano się, aby belki tutejsze były proste i z kantami ostrymi, co się zowie po Niemiecku voll-kantig, można by rachować na ich sprzedaż korzystną.

(*) Czyli na miarę Polską 3 3/32 cali grubości, a 5 3/10 cali szerokości

P o t a ż.

Lubo fłotć wprowadzona roku zeszłego z Królestwa w dwóynasób prawie większą była niż w latach poprzednich, zapas jednak z końcem roku 1828 pozostał tylko na 335 fass (po 2000 do 2300 funtów); zlecenia zaś z zagranicy powiększała się, i wiele ich tak ze strony Hollandyi, iako też Francyi i Anglii na rok bieżący oczekują, gdy prawie wszędzie wyszły zapasy. Dla tego cena potażu od ostatniej jesieni ciągle się wznosi, i powszechnie mniemają, że się przez rok terazniejszy utrzyma. Ażeby zaś ułatwić ten handel, a szczególniej dla odbytu do Francyi i Anglii, potrzeba odmienić wielkość fass, w których potaż z Polski przychodzi. Kupcy w Anglii i Francyi nie chcą już fass wielkich od 6 do 7 szeffuntów, ale żądają mniejszych od 2 do 3 szeffuntów, czyli od 660 do 930 funtów zwyczajnych, znajdując w użyciu dogodniejszemi. Amerykanie, którzy pilnie nie tylko potrzeb, ale oraz życzeń i zamiarów konsumentów przestrzegają, stawiają się ściśle do takiego wymiaru, pożadnego teraz przez nabywców Angielskich i Francuzkich. Nie wyprowadzają już potażu jak tylko w małych beczkach, jak wyżej, i prawie sami dzisiaj na targach Francyi i Anglii takowy sprzedają. Ubiegając się zatem z innymi, zarówno iak oni, upodobaniu nabywców dogadzać powinniśmy. Przytem zaś zważać należy, aby beczki robiono z drzewa cieniokiego, a ściśle zbiano klepki tak, aby potaż ochronić od zetknięcia się z powietrzem, działającym iak wiadomo, szkodliwie na ten towar.

Ile drobne zdają się te uwagi, nie są jednakże w handlu mało znaczące, gdzie często blaha na pozór okoliczność wpływa na obyt iakiego szczegółu.

W e ł n a.

Od roku zaczęto wyprowadzać wełnę z portu Gdańskiego, i znajdując się dwa zakłady do jej sortowania; w wysyłkach roku zeszłego, kraj tutejszy szczupły miał udział; zdaje się jednak, iż wzbudzone uwagę rękodzielników zagranicznych, którzy część zleceń swoich zaczynają zwracać na Gdańsk, przez co zwłaszcza na gatunki lepsze powstać może pokup korzystny.

Inne szczegóły wychodowe na mniejszą zasługują uwagę.

Z Włoch d. 10 Lutego.

Podług doniesienia z Florencyi JJ. KK. Wysokości Wielki Xiążę i jego starsza córka Marya Karolina zachorowali na szkarlatkę, ale wyszli już z niebezpieczeństwa.

Podczas nowych kopień w Herkulanom odkryto przepyszne mieszkanie, którego ogród obwiedziony słupkami gankami jest największy z odkrytych dotąd. Pomiedzy malowaniami postrzegać się daje Perseusz, który za pomocą Palady zabija Meduzę; Merkury, który usiłuje uspić Argusa, dla porwania Io (bajka iaką rzadko znaleźć można w dawnych malowidłach); Jason, smok i trzy Hesperidy. Najważniejszym jednak znaleziskiem jest na eliptycznej tablicy oparta srebrna płaskorzeźba, wystawiająca Apollina i Dianę. Znaleziono oprócz tego w pięknym tem mieszkaniu wiele innych ciekawych przedmiotów, mebli i sprzętów najpiękniejszej roboty.

Podług zeznania przybyłego we 22 dniach z Smirny do Triestu Szypra, przybyła tam przez Francuzką korwetę wiadomość, że Ces. Austriackiemu Admirałowi Dandolo, który z wszystkimi swoimi okrętami popłynął do Eginy, udało się nie tylko odzyskać zabrane przez Greków Austriackie statki, ale nawet ich ładunek, i za rządzone szkody otrzymać przyzwoite wynagrodzenie.

DODATEK DO N^{ro} 17. GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 1 MARCA 1829 ROKU w NIEDZIELE.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 05 z.	Therm: czyli stop:zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
Lute: god:7	cali lin: 27 3, 239	stopnie + 0. 2	stop: 94	Połud: Ws. słaby	Pochmurno	Mgła.
12	„ 3, 480	+ 4. 4	82	Wschodni słaby	„ „	
24. 3	„ 3, 391	+ 2. 8	78	Połnocny słaby	Chmury	
9	„ 3, 742	— 1. 1	96	żaden	Mgła	
7	27 4, 190	— 2. 6	96	żaden	Mgła	Mgła.
25. 12	„ 4, 625	+ 2. 2	87	„ „	„ „	
3	„ 4, 684	+ 3. 5	85	Południowy słaby	Pogoda z chmur:	
9	„ 5, 572	+ 1. 0	95	Zachodni słaby	„ „	
7	27 7, 307	+ 0. 6	94	Połud: Za. mocny	Pochmurno	o go. 8 śnieg.
26. 12	„ 8, 484	+ 0. 3	84	„ słaby	„ „	
3	„ 8, 525	— 0. 7	86	„ średni	„ „	
9	„ 8, 123	— 2. 8	90	Zachodni słaby	„ „	
7	27 7, 217	— 4. 4	93	Połud: Ws. mocny	Pochmurno	Śnieg.
27. 12	„ 6, 818	— 1. 3	83	„ „	„ „	
3	„ 6, 429	— 1. 4	81	„ słaby	„ „	
2	„ 7, 306	— 5. 6	90	„ średni	„ „	

J. K. Steczkowski, A. O. A.

Ze Lwowa d. 16 Lutego.

Tegoroczna uroczystość urodzin naszego Najłaskawszego Cesarza Jmci i Pana dała znowu mieszkańcom stołecznego miasta Lwowa sposobność, okazania w sposobie przyzwoitym swojej miłości i przychylności ku Najjaśniejszemu Monarsze.

W d. 11 t. m. iako w willi tej uroczystości, w Król: mieyskim teatrze, artyści dramatyczni sceny Polskiej odśpiewali przed portretem N. Cesarza Jmci, hymn narodowy, i przedstawili świetny obraz, ściągający się do uroczystości i wyrażający życzenia narodu. Poczem nastąpiła Moreta komedya: Donna Dianna.

Dnia 12 o godzinie 10 rano jego Ekscelencya Arcybiskup i Prymas Hr. Ankwicz odprawił w Kościele Katedralnym nabożeństwo, którego tutejsi urzędnicy i licznie zgromadzeni wierni poddani ze wszystkich stanów, z wdzięcznem uczuciem słuchali. Tutejsza osada C. K. wojska, i milicya miejska, dawały z dział i ręczney broni zwyczajne salwy.

JW. Arcybiskup Prymas dał świętny obiad, podczas którego spełniono najradośniejsze toasty za szczęście i pomyślność całego wysokiego Domu panującego. Wieczorem, w rzesisto oświeconym teatrze, przed portretem naszego naukochańszego Monarchy, Niemieckie towarzystwo artystów dramatycznych i opery odśpiewało znowu hymn narodowy, przerywany radosnym okrzykiem liczney publiczności; poczem przedstawiono operę: "Przerwana Ofiara.", Poźniej nastąpił u J.O. Gubernatora bal, na którym, znajdowało się duchowieństwo, szlachta, władze cywilne i C. K. wojskowi.

Uroczystość ta była powodem do okazania dobroczynności. Magistrat tutejszy rozkazał wszystkim katekom w szpitalu S. Łazarza dać podwójną miarę żywności, a każdemu robotnikowi w dobrowolnym domu roboty po 12 kr. m. k.; między 60 ubogich rodzin rozdano na opał 120 Zr. m. k. Dwom stóm ubogich rodzin chrześcijańskich dano ucztę w nowym ratuszu. Przed rozpoczęciem się tejże, gronó osób Magistratualnych i wydziału miejskiego, odśpiewali hymn narodowy przy czem wszyscy obecni z serca wtórowali. W dniu tym dano także znaczne wsparcie w pieniędżach ubogim rodzinom wyznania mojżeszowego.

Z Paryża d. 13 Lutego.

Dwór uda się tego roku wcześniej do St. Cloud niż po inne lata, gdyż Król zamysła obiecać Normandję i bawić tam dni 44.

Cel i wypadek poselstwa P. Jaubert do Stambułu, wyraża Dziennik *le Messenger*, dając ciekawe Niemieckim piśmom materiały do uwag, które nie opierają się iak tylko na domysłach.

Książę Mortemart wyjechał onegdaj rano z licznym orszakiem do Petersburga.

Konsul nasz w Tunis P. Lessaps, z którym Day Algierski rozpoznał układy, prosi rząd o upoważnienie do tego. Syn jego powołał m. w tej mierze instrukcyję; lecz sądzą, że Day chce tylko czas wyszukać.

Marszałkowa Książka Eckmuhl (Davoust) uzyskała 40,000 Fr. pensyi.

Matka zmarłego przed kilku laty Księcia Carignan, z domu de la Vauguyon, licząca lat 45 utraciła niedawno w Adreuil smutnym przypadkiem życie. Siedząc przy kominię, zapaliła się tcy suknią; przeleknięta pobięła do ogrodu, przez co bardziej powiększyła płomień i umarła na wpół spalona.

W obłotcy Hawru usiadły dwa żabędzie, z których jeden miał na szyi złotą obręczkę z herbem, a drugi metalik z napisem: "Należę do Króla Duńskiego."

Na posiedzeniu dnia 9 Izby Deputowanych Minister skarbowy Hr. Roy wniósł projekt do ustawy względem uposażenia Izby Parów. Ma ustanowionych być 147 majoratów. Parowstwo dziedzicznem tylko być ma w rodzinie, która jest w stanie utworzyć majorat czyniący 30,000 Fr. rocznego dochodu i takowi Parowie nie mają prawa do uposażenia. Na posiedzeniu dnia 10 odczytał tenże Minister projekt względem przedłużenia monopolium tabaki aż do r. 1837.

Z Madrytu d. 2 Lutego.

Zdrowie Królowej polepsza się codziennie. Bulletyny z dnia 26 i 27 Stycznia opiewają, iż spokojnie spała przez dwie nocy.

Ministeryum nasze myśli zawsze ieszcze o możności odzyskania naszych w Ameryce osad. W następującym miesiącu Maju udać się ma 6 do 7000 wojska do Kuba, a z tamtąd 12 do 14,000 ludzi popłynąć przeciw Meksykowi.

Pomiędzy 6 do 700 officerami ilimitadosów i indefinidosów, którym nakazano z Madrytu wyjechać, znajduje się znaczna liczba, którzy w wojsku wiary służyli, i teraz na niesprawiedliwość krzyczą. Onegdaj udało się około 100 osób krewnych, żon i dzieci tych officerów do zamku Parów, dla proszenia Króla o pozwolenie dalszego bawienia w Madrycie.

Zapewniają, iż Król wezwał zdania Rady Kastylijskiej względem wyroku przebaczenia. Oczyszczenia w trzeciej instancyi idą swoją drogą i Król bardzo jest niemiłi zatrudniony. Opowiadają, że gdy jeden z podlegających oczyszczeniu przełożył niedawno Królowi, iak wielką ponosi szkodę z takowego opóźnienia, odpowiedział Król: wiem dla czego nie jesteś ieszcze oczyszczony, bo ci

Tylko otrzymują go, którzy mają pieniądze. Poczem dał Monarcha iemu i innym w podobnym przypadku będącym wsparcie pieniężne.

Z Tryestu d. 29 Stycznia.

Przybyły tu dziś z Alexandryi szypier, który przed 17 dniami zawinął do portu Miło, zastał tam dwie Francuzkie fregaty, od których dowiedział się, iż zamknięcie wyspy Kandyi zupełnie zakończone zostało.

Z Kofu d. 3 Stycznia.

Listy z Mityka pod dniem 15 Grudnia donoszą, że wojska Greckie pod dowództwem Generała Church stały pod Paradisi i Zawerda, i że część ich przeznaczoną była do zaślönienia brzegów Karakonissy. Wojska te mają jeszcze być w kilku dniach wzmocnione. Podług tychże listów Tsawella przybydź wkrótce ma do Valto, dla opanowania warownych stanowisk Makrinoro i Lindaga.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest dnia 1go Marca, daną będzie nowa Komedia w 1 akcie, z Francuzkiej PP. Scribe i Mellesville na język oyczysty przełożona, pod tytułem: *Doktor dla Dam*. Komedia ta w r. 1827 po raz pierwszy w Paryżu na teatrze Xieźney Berry wystawiona nader poehlebne zyskała przyjęcie, Dyrekcya przeto Teatru ma nadzieję, iż i tutaj podobne obudzi wrażenie. — Po czem nastąpi Komedia w 3 aktach, świeżo w Krakowie z powieści Henryka Zschoke napisana, pod tytułem: *Noc w czasie Karnawału*.

W następujący Piątek, to jest dnia 6 Marca, na benefis Leona Rudkiewicza w nagrodę za odegranie ról gościnnych, przedstawiony będzie Wielki Romantyczny Dramat podług powieści Bronikowskiego przez W.A. Vogla w 5 oddziałach napisany, a po nacyelniajszych teatrach z upodobaniem powtarzany, pod tytułem: *Granowski, Ordynat na Zawieprzyczach*, czyli *Ugoda o Dziedzictwo*.

DONIESIENIA.

Dyrekcya Policyi &c.

W dniu dzisiejszym Osoba pewna mająca ośm sznurków Perek trochę większych od Wyki, przy których fermear złoty z szafirem obwinięte w papier, takowe idąc od Ulicy Floryańskiej ku Grodzkiej lub też w Kościele Panny Maryi z rzeczónego wyróniła papieru. Dyrekcya Policyi wzywa niniejszem tego, kłoby takowe Perły znalazł, aby je w Dyrekcji tutejszej złożył, a w nagrodę dziesięć Dukatów odbierze.

W Krakowie dnia 27 Lutego 1829 r.

Dyrektor Policyi: Mieroszewski.

Paprocki, D. P. S.

Na mocy Reskryptu Wysokiego Trybunału Iwszey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, dnia 26 Lutego r. b. 1829 do Nru 840 zapadłego, rozpocznie się w dniu 9tym Marca r. b. o godzinie 9tej zrana i następnie w zwykłych godzinach, kontynuowaną będzie Licytacya publiczna ruchomości po ś. p. JW. Krzysztofie Dobińskim pozostałych, iako to: sreber, mebli, stolarszczyzny, porcellany, fajansu, szkła, miedzi, biblioteki, koczów, koni i wina na beczki i butelki, a to w Kamienicy w przeczniczy S. Anny pod L. 314 w mieszkaniu zmarłego.

W Krakowie dnia 28 Lutego 1829 r.

Notaryusz Publiczny Krakowski

Matakiewicz.

W dniu 3 Marca 1829 r. o godzinie 10 ranney, w Krakowie za Nową Bramą, na Targu publicznym, w drodze Exekucyi Sądowej, odbędzie się publiczna licytacya, iako to: Krów ialówek, trzody, skrzyń, zaś później po odbytej tej licytacji na Targowisku-końskim w Kleparzu sprzedawane będą konie, oraz zrebietą, chęć zatym licytować mających, podpisany na czas i miejsce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 24 Lutego 1829 r.

Teodor Jaworski, Kom. Sąd.

N^{ro} 2831 : 43, 173
= 119 12, 03

Kommissyia Woiewództwa Krakowskiego.

Z mocy Reskryptu Wysokiej Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu pod dniem 26 Listopada r. z. do Nru 61,803 i 70,100 wydanego, zawiadomia Publiczność, iż Dobra Zagorżany w Woiewodstwie Krakowskiem, Obwodzie i Powiecie Stopnickim, pomiędzy mi-

stami Stopnicą a Pacanowem, w odległości o milę od spławnej rzeki Wisły położone, pierwotnie od Rządu Ces. Austriackiego przez W. Wincentego Turkowskiego nabyte, a przez tegoż W. Józefowi Goczałkowskiemu odstąpione, nateraz zaś w Administracyi Skarbowey będące, stósownie do osnowy Art. 4 Postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 8 Stycznia 1818 r. z powodu niewypłatności resztującego szacunku z procentem w dalszem popieraniu ich sprzedaży, pierwotnie Reskryptem głównym Wysokiej Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 27 Kwietnia 1827 r. do Nr 23,647 zadecydowanej, na dziedzictwo ze szkoda i na resco dotychczasowego posiadacza, z zmniejszeniem o 1/3 część szacunku tu w Biorze Kommissyi Woiewódzkiej w dniach 6, 7 i 8 Kwietnia r. b. na sprzedaż przez publiczną Licytacyją wystawione zostaną.

Do Licytacyi tej stanowią się następujące główne Warunki na pretium fisci czyli cenę do pierwszego do Licytacyi wywołania bierze się summa Ztp. 43,853 gr. 1, to jest szacunek o 1/3 część zmniejszony od summy Ztp. 65,779 gr. 17 Kontraktem kupna i sprzedaży z Rządem Ces. Austriackim dnia 1 Lipca 1808 zawarty, a w dniu 21 t. m. i r. zatwierdzonym oznaczony; naywięcej ofiarujący teraz po zamknięciu protokołu licytacyjnego obowiązany będzie złożyć w Kassie Głównej Woiewódzkiej tutejszey dowodami Kommissyi Centralney Likwidacyney w postanowieniach Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 9 Lipca 1825 r. i 17 Lipca 1827 wymienionemi:

- a) Resztującego szacunku Dóbr w Kapitale Ztp. 18,960 gr. 4
- b) Prowizji od tegoż — 8015 — 26

Czyli razem 26,976 gr. —

Resztę zaś summy do jakiej przez Licytacyją podniesioną będzie w dniach 14 w grubej kursowej monecie do kassy głównej na rzecz dotychczasowego posiadacza złożyć, z której podatki po dzień licytacyi i oddania nowemu nabywcy dóbr zalicytowanych w posiadanie, zalegać mogące, i inne należitości posiadacza dotychczasowego ciężące i siężyć powinny, zaspokojonemi będą.

- 2) Oprócz tego każdy przystępujący do licytacyi przed jej rozpoczęciem obowiązany będzie złożyć w gotowiznie na bezpieczeństwo dotrzymywania poniższego warunku licytacyi, na vadum w gotowiznie jedną dziesiątą część summy powyżey pro pretio ustanowionej, to jest Ztp. 4385 gr. 9, które plus licytant po zatwierdzeniu protokołu licytacyi i spisaniu Kontraktu kupna i sprzedaży z części summy szacunkowej dla dotychczasowego posiadacza przypaść mającey, potrącone mieć sobie będzie.
- 3) Utrzymującemu się przy licytacyi przez plus offerencyją przyznane będzie dziedzictwo, Kontrakt iednakże kupna i sprzedaży dopiero po zatwierdzeniu przez Wysoką Kommissyją Rządową Przychodów i Skarbu protokołu licytacyi spisany z nim będzie, a po spisaniu takowego, nastąpi oddanie dóbr na własność, mimo przecieź tego.
- 4) Data podpisu i zamknięcia protokołu licytacyjnego plus offerenta w zupełności, Rząd zaś zawarcie dopiero Kontraktu w całkowitej formie podług prawa obowiązując będzie, z kąd wypływa, iż niedotrzymujący licytacyi, nie tylko utraci całkowite Vadum, ale nadto nowa licytacyia na szkoda i resco jego ogłoszona zostanie, i wszelki niedobór względnie pierwszej oferty, czyli raczey wylicytowanej przez niego summy na całym tego matku Administracyinie poszukiwany będzie.
- 5) Dobra te w stosunkach dopełnionych przez przyszłego nabywcę warunków tak protokołu licytacyi, jako i kontraktu oddane będą w posiadanie przyszłemu Dziedzicowi w tych samych granicach z temiż samemi użytkami i ciężarami, jak je miał W. Goczałkowski posiada.
- 6) Koszt wszelkie sprzedaży dóbr tych dotyczące, jako to, ogłoszenie licytacyi, zawieranie kontraktu, i nakoniec intramissya do przyszłego dziedzica należeć będą; to więc co przez Skarb w tej mierze wyłożonym zostanie, zwrocić obowiązany będzie.

Wreszcie każdemu chęć licytowania mającemu zapewnia się wolność powzięcia z Akt Kommissyi Woiewódzkiej wiadomości, o stanie tych dóbr ich użytkach i ciężarach, które w niniejszem Obwieszczeniu dla skrócenia nie zamieszczają się.

W Kielcach dnia 5 Lutego 1829 r.

Radca Stanu Prezes Wielogłowski.

Sekret Jlny S. Witkowski.